


Anna Rędzioch-Korkuz 
Uniwersytet Warszawski
annaredzioch@uw.edu.pl

Wokół kluczowych pojęć przekładoznawstwa – tekst wczoraj i dziś

1. Supermemy przekładowe

Andrew Chesterman [1997] na wstępie swojej monografii podejmuje próbę uporządkowania wiedzy na temat przekładu. W tym celu posługuje się pojęciem memu, które przyjmuje za Richardem Dawkinsem i które wprowadza, aby wskazać, jak określone terminy, strategie, normy czy zmienne podlegały replikacji oraz nieuchronnej mutacji. Wymienia również pięć supermemów, które stanowią podstawowe pojęcia i składowe obiekty badań przekładoznawstwa. Na pierwszym miejscu Chesterman [1997: 7-8] wymienia supermem „wyjściowy – docelowy”. Rozróżnienie to jest kluczowe z co najmniej trzech powodów. Po pierwsze, stanowi o odczynnych warunkach przekładu: istnienie dwóch przestrzeni, z których jedna jest źródłem oryginału, a druga – nowym kontekstem jego wtórnego istnienia, punktem wyjścia każdej operacji przekładowej. Po drugie, rozróżnienie to wskazuje na kierunkowość i chronologię procesu przekładu oraz na nieco mylną metaforę przenoszenia, niejednokrotnie krytykowaną przez przekładoznawców [zob. np. Stecconi 2007: 21]. Po trzecie,

opozycji zawdzięczamy wprowadzenie pojęcia tekstu wyjściowego oraz tekstu docelowego – dwóch kluczowych elementów układów czy modeli przekładowych proponowanych przez badaczy na przestrzeni lat.

Niniejszy artykuł ma charakter teoretyczny i stanowi próbę konsolidacji wybranych definicji pojęcia tekstu prezentowanych w ramach różnych teorii przekładoznawczych. Jest także próbą jego ponownego zdefiniowania w nurcie strukturalistyczno-semiotycznym w celu znalezienia odpowiedzi na pytanie dotyczące zasadności zachowania tego pojęcia we współczesnym przekładoznawstwie.

2. Tekst jako pojęcie kluczowe

O kluczowości pojęcia tekstu może świadczyć pobieżna analiza wspomnianych wyżej modeli przekładowych – teksty pojawiają się po obu stronach linearnej interpretacji procesu przekładu u Kadego [1968: 55] czy Gruczy [1981: 10]; stanowią punkty zaczepienia w pętli przekładowej zaproponowanej przez Nord [1991: 34]; są ukryte w modelach decyzyjnych towarzyszących procesom przekładowym – także tym wspomaganym maszynowo – opisanych przez Sagera [1994: *passim*]; czy wreszcie stanowią główne elementy dalece uproszczonego modelu wyjaśniającego istotę przekładu w opracowaniu Mundaya [2008: 8].

Na istotną rolę pojęcia mogą wskazywać również uwagi niektórych badaczy, często wygłaszane z przekonaniem graniczącym z dogmatycznością. Za przykład może tu posłużyć stwierdzenie Holmesa [1994: 100], który odnosząc się do możliwości stworzenia ogólnej teorii przekładu, zaznacza, że pierwszym krokiem powinno być stworzenie teorii dotyczącej natury tekstu, czyli zrozumienie jego znaczenia, struktury oraz funkcji. Chociaż Holmes nie pisze o tym wprost, wskazane przez niego aspekty mają widoczne odniesienie do semiotyki, a właściwie jej trójpodziału – chodzi bowiem odpowiednio o wymiar semantyczny, syntaktyczny i pragmatyczny tekstu.

Podobne stanowisko zajmują Neubert i Shreve [1992], którzy rozwijając swoją teorię przekładu wokół pojęcia tekstu, wprowadzają w życie postulat Holmesa. Piszą m.in. o różnych ograniczeniach wynikających z natury tekstu i wskazują, że stworzenie jego definicji to podstawowy problem przekładoznawstwa, ponieważ tekst (i jego kontekst) determinuje proces przekładu [*ibidem*: 5]. Postulat ten można znaleźć także w podejściu reprezentowanym przez Sütiste i Toropa [2007: 193], badaczy przyjmujących

wyraźnie semiotyczne ramy teoretyczne. Twierdzą oni, że jasna definicja terminu „tekst” jest konieczna dla zdefiniowania obiektu badań przekładoznawstwa i zapewnienia pewnej autonomizacji dyscypliny¹.

Można zatem założyć, że tekst jest istotnym elementem teorii (i naturalnie praktyki) przekładu. Nie zmienia to jednak faktu, że jest to pojęcie zazwyczaj postrzegane w sposób ograniczony lub pobieżny – jak zauważa Pérez González [2014: 119], tekst, który stanowi element analiz i badań przekładoznawczych, z teoretycznego punktu widzenia był i jest zazwyczaj ograniczany do wypowiedzi pisemnych lub ustnych, czyli do kompozycji opartych na strukturach wyrażonych za pomocą języków naturalnych. Podobnego zdania jest O’Sullivan [2013: 2], pisząca o zwyczajowym rozumieniu przekładu, który w pierwszej kolejności kojarzony jest ze słowem pisanym, co prowadzi do pomijania innych niejęzykowych elementów znaczących. Pojęcie tekstu staje się problematyczne, zwłaszcza w kontekście wszechobecnej multimodalności, chętnie podkreślanej w ostatnich czasach przez teoretyków przekładu. Hipotezę tę potwierdza również sposób, w jaki rozumienie tekstu ewoluowało na przestrzeni lat rozwoju myśli przekładoznawczej.

3. Rozumienie tekstu wczoraj i dziś

Sposób postrzegania tekstu w przekładoznawstwie w znacznej mierze zależy od reprezentowanego podejścia czy przyjętych ram teoretycznych i w związku z tym nie jest jednoznaczny [Kourdis 2022: 140]. Tym samym szczegółowe omówienie pojęcia w ramach jednego artykułu wydaje się niemożliwe. Konieczne jest syntetyczne uporządkowanie kierunków badań przekładoznawczych, co umożliwi przedstawienie pewnych ogólnych tendencji w rozumieniu pojęcia tekstu. W tym celu za Zwischenberger [2023: 1] przyjmujemy rozróżnienie między paradygmatem, kierunkiem (ang. *turn*) i memem i ograniczymy się do pierwszych dwóch poziomów analizy. Paradygmat oznacza określoną perspektywę badawczą opartą na powszechnie panujących założeniach teoretycznych oraz przyjętym aparacie terminologicznym. Jest to zatem perspektywa szeroka i ogólna, pozwalająca stawiać pytania, na które odpowiedzię mają teorie rozwijane w ramach poszczególnych kierunków. Kierunki będziemy rozumieć za

¹ Pojęcie dyscypliny użyte jest w tekście w znaczeniu ogólnym jako pewien obszar zainteresowań badawczych tudzież dział nauki. Pojęcie to nie jest tożsame z rozumieniem obowiązującym w prawie o szkolnictwie wyższym.

Snell-Hornby [2006] jako pewne tendencje badawcze wraz z towarzyszącymi metodologiami, rozwijane w ramach danego paradygmatu.

Przekładoznawstwo teoretyczne można zatem umownie podporządkować trzem głównym paradygmatom – będzie to paradygmat ekwiwalencji, paradygmat kulturowy oraz paradygmat multimodalny [por. Gambier 2016: 888 oraz Gambier i Kasperę 2021: 38]. W ramach paradygmatu ekwiwalencji główne pytania badawcze oscylują wokół pojęcia ekwiwalencji, jej definicji, poziomów czy strategii i technik ukierunkowanych na jej osiągnięcie, a teorie tworzone są przede wszystkim w ramach kierunku językoznawczego czy semiotyczno-strukturalistycznego. Paradygmat ten obejmuje głównie pierwsze lata rozwoju przekładoznawstwa teoretycznego, chociaż zarówno w późniejszych latach, jak i obecnie można wskazać badania rozwijane w tym nurcie. Jest to fakt istotny, podkreśla bowiem, że paradygmaty, a tym samym kierunki w przekładoznawstwie, nie stanowią oddzielnych czy też przeciwstawnych perspektyw – wręcz przeciwnie: stanowią pewną ciągłość i uzupełniają się wzajemnie, dzięki czemu tworzą dialektyczną jedność [Urbanek 2016; Zwischenberger 2023].

W ramach paradygmatu ekwiwalencji rozumienie tekstu jest ściśle powiązane z innym pojęciem, a mianowicie jednostką przekładową. Tekst jest postrzegany jako zbiór jednostek leksykalnych, którym można przyporządkować określone ekwiwalenty lub które można uznać za jednostki bezekwiwalentne. Ponadto tekst można sprowadzić do uniwersalnych zdań jądrowych, na poziomie których dochodzi do transferu będącego podstawą procesu przekładu, jak twierdzi Nida [1964]². Tekst to także nośnik informacji, w którym zawarty jest inwariant informacyjny i który powinien zostać oddany w tekście wyjściowym, o czym piszą wspomniany na wstępie Kade [1968] i inni przedstawiciele szkoły lipskiej. Pewne podsumowanie sposobów rozumienia tekstu w ramach paradygmatu ekwiwalencji mogą stanowić poglądy Newmarka. Mimo że badacz publikował głównie w latach 80., czyli w czasach rozwoju lingwistyki tekstu, jego stanowisko wyraźnie nawiązywało do wcześniejszych teorii. Przykładowo Newmark [1988: 55] stwierdza, że tekst nie może zostać uznany w sposób holistyczny za jednostkę przekładową, ponieważ wprowadziłoby to chaos. Według

² Nida pisze głównie o komunikatach (ang. *messages*), które mogą być mniej lub bardziej „dopasowane” do kanału dekodowania [1964: 131] i podkreśla, że charakter komunikatu będzie jednym z trzech podstawowych czynników decydujących o sposobie czy procesie przekładu [*ibidem*: 156], co może *de facto* świadczyć o integralnym podejściu do pojęcia tekstu.

badacza przekład zachodzi na poziomie wyrazu, grupy wyrazowej czy zdania, rzadziej akapitu, a już nigdy na poziomie tekstu – takie rozumienie terminu „tekst”, podkreślane przez innych badaczy, m.in. Wilssa, Holmesa czy Neuberta, sam Newmark odrzuca jako dalece przesadzone [*ibidem*: 67].

W swojej krytyce Newmark przywołuje podejścia reprezentowane w ramach paradygmatu kulturowego, w których tekst rozpatrywany jest przede wszystkim z funkcjonalnego punktu widzenia nie jako struktura czysto językowa, ale przede wszystkim jako kompozycja funkcjonująca w danym kontekście. Rolę kontekstu podkreślają funkcjoniści z Reiss i Vermeerem na czele, którzy stwierdzają, że tekst jest ofertą informacji, która zależy od docelowych uwarunkowań sytuacyjnych [1984: 19]. Twierdzą, że jednostką przekładu jest tekst – wyrazy interesują tłumacza wyłącznie jako elementy tego pierwszego [*ibidem*: 30]. Na podobnym stanowisku stoi Koller [2004: 177], który pisze, że komunikacja zachodzi przede wszystkim na poziomie tekstów, a nie pojedynczych wyrazów, stąd na przykład postulat nieprzekładalności jest pewnym uproszczeniem, gdyż dotyczy przede wszystkim pojedynczych terminów, które rzadko kiedy występują samodzielnie. Dla deskrytywistów jest także jasne, że tekst jest spójną jednostką analizy podlegającą wpływom niejęzykowym – w tym miejscu warto przytoczyć powszechnie znany postulat Hermansa [1985: 11-12], mówiący o tekście jako o obiekcie pewnych manipulacji, czy wczesne poglądy Toury’ego [1980: 102, 108, 114], który posługuje się terminem „byt semiotyczny” (ang. *semiotic entity*) i wprowadza pojęcie tekstemu w celu podkreślenia integralności tekstu jako złożonej jednostki przekładu. Wreszcie należy wspomnieć o postulatach Neuberta, który wprowadza do przekładoznawstwa założenia lingwistyki tekstu i twierdzi, że przedmiotem przekładu są teksty, a nie języki, natomiast cały przekład to operacja na znakach tworzących wzory tekstualne [1985: 18], czy Pyma [1992: 24], który podkreśla integralność formy i treści tekstu i uznaje go za „uprzywilejowany obiekt transferu”. Zmiana perspektywy w porównaniu z wcześniejszym paradygmatem jest zatem ewidentna – mamy do czynienia ze zwrotem ku podejściom systemowym czy holistycznym, w których tekst stanowi integralny obiekt funkcjonujący w danym kontekście. Stąd niektóre z definicji zaproponowanych w ramach paradygmatu kulturowego przywodzą na myśl te stworzone w ramach teorii semiotycznych (np. Bassnett bezpośrednio odwołuje się do definicji Łotmana [2002: 80-81]). Nie zmienia to jednak faktu, że definicje czy ramy językoznawcze są nadal popularne (np. definicja zaproponowana przez Baker [1992: 111], Hatima

i Masona [1997: 14] czy wspomniane poglądy Newmarka i Neuberta). Ze względu na ten wciąż silny prymat językoznawstwa pojęcie tekstu staje się coraz bardziej problematyczne w kolejnych latach.

Paradygmat multimodalny możemy zdefiniować krótko jako zwrot ku znakom niejęzykowym. To czas, w którym przekładoznawstwo jest nie tylko interdyscypliną, ale także multi- czy nawet transdyscypliną, w dużej mierze ukierunkowaną na socjologię tłumacza, badania empiryczne, problem dostępności czy ergonomii pracy tłumaczy. To również czas, w którym przekładoznawstwo teoretyczne przeżywa swoisty kryzys konceptualny, potęgowany innowacjami głównie w obszarze terminologii [Gambier 2016: 902]. Dochodzi do rozmycia granic kluczowych pojęć dyscypliny, a przekład nierzadko ograniczany jest do „zwykłego” transferu międzyjęzykowego w przeciwieństwie do znacznie bardziej wymagających operacji transkrecji, lokalizacji czy cislacji³. Pojęcie tekstu staje się zatem pojęciem z jednej strony niewłaściwym, a z drugiej – nieistotnym.

O tym pierwszym mogą świadczyć próby zastępowania tego pojęcia innymi terminami, które w pewnym stopniu mają podkreślić dodatkowy, niejęzykowy wymiar obiektów podlegających przekładowi. Za przykład może służyć termin „ikonotekst”, stosowany w badaniach nad przekładem literatury dla dzieci, komiksów czy reklam, w przypadku których elementy wizualne pełnią istotną rolę w kształtowaniu znaczeń, czy sformułowanie „kompleks semiotyczny”, pojawiające się w opracowaniach z zakresu przekładu audiowizualnego. Ponadto badacze często przyjmują znacznie szerszą perspektywę, co nie tylko pozwala uwzględnić znaki niejęzykowe, ale również znacznie poszerza przedmiot badań przekładoznawstwa, który może obejmować także przekład między obiektami niejęzykowymi (zob. np. koncepcję tekstów plurisemiotycznych⁴ u Musa [2021: 9]). W re-

³ Wydaje się, że w dyskursie na temat przekładu panuje pewna tendencja do tworzenia terminów, którymi nierzadko zastępuje się zjawiska znane. Wspomniana cislacja (ang. *cislation*), w odróżnieniu od „zwykłej” translacji (ang. *translation*), miałaby polegać na tworzeniu przekładu wyobcowanego, pozbawionego jakichkolwiek oznak adaptacji kulturowej, czyli ograniczonego do przekładu wyłącznie znaków języka naturalnego. Celowe użycie przedrostka „cis-” miałyby świadczyć o pewnym przewrocie i przeniesieniu czytelnika przekładu do kultury wyjściowej (czyli zastosowaniu znanej strategii egzotyżacji). Inne rozumienie terminu „cislacja” zakłada natomiast, że jest to kolejne określenie przekładu wewnątrzjęzykowego [zob. Chesterman 2019: 15-16].

⁴ Przymiotnik „plurisemiotyczny” miałby wskazywać nie tylko na wielość zastosowanych modalności (co zawarte jest w określeniu „poli-” czy „multisemiotyczny”), lecz także – czy przede wszystkim – na ich różnorodność.

zultacie przedmiotem przekładu stają się kultury lub interpretacje, a sam tekst, o ile zasadność zachowania tego pojęcia nie jest kwestionowana (jak np. u Gambiera i Kasperę [2021: 41, 47]), można definiować jako każdą kombinację znaków sensorycznych stworzoną w celu przekazania pewnej intencji zakomunikowania treści [Gottlieb 2018: 50].

Z drugiej strony pojęcie to przedstawiane jest jako oczywiste i niewymagające szerszego omówienia. Przykładowo Shreve [2018: 173] konstatuje, że tekst to po prostu przedmiot procesu przekładu i jego produkt. Rogers [2015: 59] z kolei zauważa, że definicja tego pojęcia nie jest tak naprawdę istotna z punktu widzenia praktyki przekładowej, ponieważ tekstem jest wszystko to, co tłumacze przekładają, niezależnie od przyjętego rozumowania. Wrażenie odnośnie do oczywistego charakteru tego pojęcia może potęgować krótki przegląd powszechnie znanych wydawnictw encyklopedycznych publikowanych w języku angielskim. Darmo szukać hasła encyklopedycznego „tekst” w trzecim, rozszerzonym wydaniu *Routledge Encyclopedia of Translation Studies* (2019) pod redakcją Mony Baker i Gabrieli Saldanhy czy w obecnie już pięcioletnim wydawnictwie *Handbook of Translation Studies* (2010-2013 oraz 2021) pod redakcją Yves’a Gambiera i Luca van Doorslaera. W przypadku tego ostatniego skorowidz odsyła czytelnika do innych haseł, np. hasła poświęconego przekładowi audiowizualnemu, przekładowi wspomaganemu komputerowo czy uniwersaliów przekładowych. Co ciekawe, w obu publikacjach znajdziemy hasła „pokrewne”, dotyczące m.in. analizy dyskursu, korpusów językowych, typologii tekstów, gatunków czy jednostki przekładowej. Także *Routledge Handbook of Translation Studies and Linguistics* (2018) pod redakcją Kirsten Malmkjær nie omawia znaczenia tego pojęcia, mimo że jedna z sekcji poświęcona jest właśnie tekstom mówionym i pisanym.

W podobnych wydawnictwach polskojęzycznych sytuacja wygląda nieco inaczej – w *Tezaurusie terminologii translatorskiej* tekst zdefiniowano w duchu językoznawstwa jako „[c]iąg znaków językowych zorganizowanych według reguł danego języka będący nośnikiem informacji” [Lukszyn 1998: 326]. W tezaurusie znajdziemy także 43 hasła dotyczące różnych rodzajów tekstów (niektóre z haseł funkcjonują jako synonimy). W swojej encyklopedii przekładoznawstwa Dąbska-Prokop poszerza niejako perspektywę językoznawczą poprzez podkreślenie kryteriów tekstowości, czyli kohezji i koherencji:

[t]ekst jest tworem językowym, który posiada strukturę gramatyczną i zbudowany jest z jednostek leksykalnych posiadających znaczenie. Charakteryzuje go spójność formalna – kohezja oraz spójność semantyczna – koherencja [Dąmbaska-Prokop 2010: 234].

Badaczka zaznacza ponadto, że tłumacz dokonuje przekładu tekstów, które nie stanowią jednostek *stricte* językowych zazwyczaj większych niż zdanie, ale przekłada dyskurs, czyli najpewniej tekst funkcjonujący w określonym kontekście [*ibidem*: 235]. W wydanym stosunkowo niedawno *Słowniku polskiej terminologii przekładoznawczej* [Bogucki *et al.* 2019: 128-129] znajdziemy z kolei wyłącznie krótkie definicje tekstu wyjściowego i docelowego, czyli odpowiednio punktu wyjścia i produktu procesu przekładu, oraz definicję tekstu audiomedialnego, co w pewien sposób potwierdza bieżące trendy w podejściu do pojęcia.

Można zatem odnieść wrażenie, że obecnie pojęcie tekstu faktycznie nie jest istotnym problemem badawczym, chociażby ze względu na jego rzekomo oczywiste rozumienie. Wrażenie to przeczy jednak założeniom zaprezentowanym na wstępie artykułu – jeśli zgodzimy się z twierdzeniem, że tekst stanowi podstawowy element każdego modelu przekładu, wówczas jasna definicja wydaje się konieczna. Stoimy zatem przed poważną trudnością czy też wyzwaniem – jak zachować pojęcie, które z punktu widzenia dzisiejszych badań nad przekładem jest co najmniej problematyczne?

Wydaje się, że odpowiedź na to pytanie można znaleźć w samym przekładoznawstwie, a dokładnie rzecz ujmując, w podejściach opartych na ogólnej teorii znaków. Obserwacje, postulaty i twierdzenia utrzymane w duchu strukturalistyczno-semiotycznym od początku podkreślały integralny charakter tekstu, którego rozumienie nie ograniczało się do linearnych sekwencji znaków językowych.

4. Semiotyka na ratunek pojęcia?

Za Pieczyńską-Sulik [2009] wśród najważniejszych polskich przedstawicieli nurtu strukturalistyczno-semiotycznego należy wskazać Klemensiewicza, Wojtasiewicza oraz Balcerzana. Zarówno Klemensiewicz [1955: 93], jak i Wojtasiewicz [1957: 17] przyjmują szerokie rozumienie tekstu – pierwszy pisze o organicznej całości i zaznacza przy tym, że przekład nie jest nigdy wiernym „odbiciem” oryginału; drugi uznaje, że tekstem jest także mapa, znak drogowy czy sygnał dźwiękowy. Można

tłumaczyć to ówczesną fascynacją cybernetyką (sam Wojtasiewicz powołuje się na prace Greniewskiego), zwłaszcza że w obu przypadkach przedmiotem rozważań pozostają wciąż języki naturalne. U Balcerzana natomiast podejście semiotyczne jest niemalże ewidentne. Badacz wielokrotnie powołuje się na prace Jurija Łotmana oraz innych przedstawicieli szkoły tartusko-moskiewskiej. W jednym ze swoich szkiców literaturoznawczych pisze o tekście jako o makroznaku, na który składają się nie tylko znaki językowe, lecz także kody artystyczne [Balcerzan 1971: 52]; w kolejnym definiuje przekład w myśl podejścia antropologicznego jako przede wszystkim transfer intersemiotyczny, będący „prześciem komunikatu między dwoma systemami znakowymi, z których każdy istnieje inaczej, w innej substancji” [*ibidem*: 238].

Podobne stanowisko zajmuje Toury, szczególnie w swoich wczesnych pracach przekładoznawczych. Pisze m.in., że tekst jest swego rodzaju bytem semiotycznym wyrażonym za pomocą znaków języka naturalnego oraz jakiegoś innego wtórnego systemu modelującego, np. literatury, religii czy polityki [Toury 1980: 102]. Rozumienie jest niejako odbiciem myśli Łotmana, który wprowadza rozróżnienie między prymarnymi i wtórnymi systemami modelującymi. Sam przekład dla Toury’ego oznacza transfer między systemami, a nie wyłącznie językami naturalnymi [1986: 1113]. Autor podkreśla tym samym istotę znaczenia funkcjonalnego i systemowego tekstu oraz jego dynamiczny charakter.

Gorlée [1994; 2004] w swoich pracach odwołuje się z kolei do semiotyki logicznej Peirce’a i postrzega przekład jako specyficzny rodzaj semiozy. Co prawda tekst definiuje jako pewną kompozycję wyrażoną w języku pisanym, ale kompozycję tę rozpatruje z punktu widzenia Pierce’owskiej triady; tym samym podkreśla wymiar funkcjonalny i integralność języka pisanego. Tekst jest ciągiem znaków osadzonym w kontekście czasowo-przestrzennym i jako kompozycja znaczeniowa istnieje w kontekście społecznym [Gorlée 2004: 29-30]. Integralność tekstu jest istotna także dla wspomnianej wcześniej Rogers [2015]. Badaczka proponuje powrót do łacińskiej etymologii słowa – *texere*, czyli czasownika oznaczającego czynność tkania. Tekst jest zatem tkaniną, na którą składa się wiele „nici semiotycznych” [Rogers 2015: 62-64]. Podobnie jak w przypadku tkaniny, tak w tekście liczą się zarówno tworzywo, jak i jego splot czy tekstura.

Powyższe przykłady stanowią naturalnie zaledwie niewielki wycinek historii teorii przekładu, jednak nawet na tej podstawie można wnioskować, że podejście strukturalistyczno-semiotyczne może stanowić

podstawę pozwalającą zachować pojęcie tekstu. Strukturalizm podkreśla przede wszystkim integralność kompozycji, semiotyka – rolę znaków niejęzykowych w tworzeniu znaczeń. Już sama definicja Łotmana może okazać się wystarczająca: tekst to uporządkowana kompozycja, na którą składają się określone systemy semiotyczne i kody (tj. znaki oraz reguły ich łączenia), czyli pewien język semiotyczny [Łotman 1984; Lotman i Piatigorsky 1978]. Kompozycja ta jest zamknięta, ponieważ ma określone granice, czyli pewną formę, przy czym forma nie oznacza wyłącznie linearnej sekwencji znaków – jest to pojęcie szerokie, w którym możemy zawrzeć organizację przestrzenną czy cechy gatunkowe. Forma tekstu decyduje o jego integralności oraz pozwala sytuować go na tle innych tekstów w przestrzeni kultury (Łotmanowskiej semiosfery). Tym samym o podstawowej funkcji tekstu, czyli komunikowaniu treści znaczeniowych, decyduje nie tylko wewnętrzny układ syntagm⁵, lecz także to, w jaki sposób tekst różni się od innych kompozycji lub w jakim stopniu jest do nich podobny, czyli jakie jest jego miejsce w systemie [Lotman i Piatigorsky 1978]. Globalne znaczenie tekstu jest zatem wypadkową wewnętrznej kompozycji, na którą składają się systemy semiotyczne oraz pewne konwencje (czyli kody semiotyczne), bezpośredni kontekst oraz miejsce tekstu w systemie czy też intertekstualność rozumiana szeroko przy założeniu, że kultura jest zbiorem tekstów.

Tak rozumiany tekst można odnieść do kategorii uniwersalnych Peirce'a, co dodatkowo podkreśli istotę znakowego otoczenia tekstu, gdyż perspektywa triady wydaje się naturalnie dopełniać binaryzm charakterystyczny dla strukturalizmu. Peirce pisze o Pierwszym, Drugim i Trzecim (ang. *Firstness*, *Secondness* i *Thirdness*). Pierwsze należy rozumieć jako jakość oryginalną, możliwość i czystą strukturę [CP 1.303]⁶. Drugie oznacza pewien punkt odniesienia, ograniczenia lub otoczenie Pierwszego [CP 1.326]. Trzecie natomiast to przestrzeń mediacji między pozostałymi kategoriami, interpretant, czyli ostateczne znaczenie [CP 1.328]. Sama kompozycja tekstu, czyli jego wymiar syntaktyczny, jest możliwym Pierwszym – środkiem przekazu, który może oznaczać. Kontekst to wymiar

⁵ Pojęcie syntagmy rozumiane jest w artykule szeroko, jako uporządkowany układ znaków, także przestrzenny, określający wewnętrzną strukturę tekstu i relacje między tworzącymi go znakami.

⁶ W odniesieniach do *Collected Papers* Peirce'a przyjęto w artykule skrót CP oraz następujące po nim numery tomu i akapitu oddzielone kropką.

pragmatyczny tekstu, czyli jego odniesienie do kategorii Drugiego – ograniczenia wynikające z przekładowego „tu i teraz”. Ostateczne znaczenie tekstu, czyli jego wymiar semantyczny, to wypadkowa Pierwszego i Drugiego – kompozycja tekstu widziana poprzez pryzmat uwarunkowań czasowo-przestrzennych, społeczno-funkcjonalnych i systemowych.

Odniesienie definicji Łotmana do kategorii uniwersalnych pozwala połączyć paradygmaty przekładoznawcze: atomizm paradygmatu ekwiwalencji zostaje odniesiony do funkcjonalizmu i podejścia systemowego paradygmatu kulturowego oraz formalizmu paradygmatu multimodalnego. Tym samym tekst staje się integralną kompozycją o określonym znaczeniu syntagmatycznym (wewnętrzna struktura tekstu, która teoretycznie pozostaje niezmienna), funkcjonalnym (kontekst czasowo-przestrzenny i sposób przekazania treści odbiorcom) oraz systemowym (miejsce tekstu i jego znaczenie na tle innych tekstów i norm kulturowych). Znaczenie tekstu to wypadkowa wszystkich znaczeń i uwarunkowań, w jakich on istnieje. Z punktu widzenia praktyki przekładowej oznacza to przede wszystkim podejście holistyczne, systemowe i funkcjonalne: wykraczanie poza granice pojedynczych wyrazów czy zdań, postrzeganie przekładu jako procesu mediacji między kodami semiotycznymi, a nie tylko znakami językowymi, odczytywanie relacji między poszczególnymi kodami (np. relacji redundancji czy komplementarności między obrazem a słowem) i wykorzystywanie ich w praktyce. Szerokie semiotyczne rozumienie tekstu obejmuje swoim zakresem zarówno teksty bardziej „tradycyjne”, czyli nowelę, wiersz, umowę czy artykuł prasowy (podkreśla jednak pewien naddatek w postaci kodów artystycznych, kulturowych czy formalnych), jak również teksty nowsze, multimodalne czy wręcz plurisemiotyczne, takiej jak reklama, film, komiks czy strona internetowa, w których bogactwo kodu semiotycznego może nierzadko sprowadzać komunikat językowy do roli pewnego suplementu.

Tekst staje się zatem faktem semiotycznym, a nie (tylko) językowym. Takie rozszerzone pojmowanie tekstu faktycznie mieści w sobie wszelkie struktury zorganizowane ukierunkowane na przekazywanie znaczeń (por. przywołaną wyżej definicję Gottlieba [2018: 50]). Dlatego konieczne jest wprowadzenie istotnego zastrzeżenia – z punktu widzenia przekładoznawstwa obecność znaków językowych w tekście wydaje się konieczna, ponieważ komunikat językowy jest wciąż tym, co w dużej mierze zajmuje zarówno praktyków, jak i teoretyków. Otwartym pozostaje pytanie na temat możliwości włączenia operacji przekładowych na tekstach niejęzykowych

(np. tłumaczenie obrazu na formę ekspresji tanecznej) do obszaru zainteresowań przekładoznawczych. Być może transfer tego typu w istocie wykracza poza możliwości metodologiczne i konceptualne przekładoznawstwa, co tłumaczyłoby trudności w definiowaniu samego przekładu.

Komunikat językowy, jako składowa tekstu w ujęciu semiotycznym, będzie stanowił zatem podstawę przekładu. Niemożliwe jest jednak pominięcie elementów niejęzykowych tekstu, czyli jego cech formalnych, sposobów komunikowania zawartych w nim znaczeń czy aspektów związanych z intertekstualnością. Niemożliwe, a na pewno uciążliwe, wydaje się także pominięcie samego pojęcia tekstu w przekładoznawstwie. Jest to jeden z kluczowych elementów procesu przekładu, dlatego zachowanie pojęcia jest istotne z punktu widzenia samej dyscypliny.

5. Podsumowanie

Semiotyka niejednokrotnie pojawiała się w rozważaniach na temat przekładu i nieraz okazywała się pomocna w rozstrzygnięciu dylematów teoretycznych czy metodologicznych, zwłaszcza w przypadkach, w których w grę wchodziły kompozycje multimodalne czy polisemiotyczne. Nie inaczej jest w przypadku pojęcia tekstu, który można postrzegać z punktu widzenia ogólnej teorii znaków i tym samym posługiwać się nim niezależnie od kształtu czy substancji przedmiotu przekładu. Z semiotycznego punktu widzenia tekstem w przekładoznawstwie może być zatem każda uporządkowana kompozycja, na którą składają się systemy semiotyczne, w tym system języka (języków) naturalnego, oraz kody semiotyczne, stworzona w celu przekazania treści znaczeniowych i interpretowana w określonym kontekście. Semiotyka pozwala postrzegać tekst jako pojęcie złożone, oparte nie tylko na znakach językowych i relacjach między nimi, lecz na pewnym kodzie semiotycznym komunikowanym w określony sposób.

BIBLIOGRAFIA

- Baker, M. (1992), *In Other Words: A Coursebook on Translation*, Routledge, London–New York.
- Balcerzan, E. (1971), *Oprócz głosu*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Bassnett, S. (2002), *Translation Studies*, Routledge, London–New York, <https://doi.org/10.4324/9780203427460>.

- Bogucki, Ł., Dybiec-Gajer, J. *et al.* (2019), *Słownik polskiej terminologii przekładoznawczej*, Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, Kraków, <https://doi.org/10.12797/9788381380966>.
- Chesterman, A. (1997), *Memes of Translation: The Spread of Ideas in Translation Theory*, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam–Philadelphia, <https://doi.org/10.1075/btl.22>.
- Chesterman, A. (2019), „Moving Conceptual Boundaries: So What?”, [w:] Helle Vønning Dam, Matilde Nisbeth Brøgger *et al.*, red. *Moving Boundaries in Translation Studies*, Routledge, London–New York, <https://doi.org/10.4324/9781315121871-2>.
- Dąbska-Prokop, U. (2010), *Nowa encyklopedia przekładoznawstwa*, WSU, Kielce.
- Gambier, Y. (2016), „Rapid and Radical Changes in Translation and Translation Studies”, *International Journal of Communication*. 10: 887-906.
- Gambier, Y., Kaspere, R. (2021), „Changing Translation Practices and Moving Boundaries in Translation Studies”, *Babel*. 67(1): 36-53, <https://doi.org/10.1075/babel.00204.gam>.
- Gorlée, D.L. (1994), *Semiotics and the Problem of Translation. With Special Reference to the Semiotics of Charles S. Peirce*, Rodopi, Amsterdam & Atlanta, <https://doi.org/10.1163/9789004454750>.
- Gorlée, D.L. (2004), *On Translating Signs. Exploring Text and Semio-Translation*, Rodopi, Amsterdam–New York, <https://doi.org/10.1163/9789004454774>.
- Gottlieb, H. (2018), „Semiotics and Translation”, [w:] Kirsten Malmkjær, red. *The Routledge Handbook of Translation Studies and Linguistics*, Routledge, Abington–New York, <https://doi.org/10.4324/9781315692845-4>.
- Grucza, F. (1981), „Zagadnienia translatoryki”, [w:] Franciszek Grucza, red. *Glottodydaktyka a translatoryka*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Hatim, B., Mason I. (1997), *The Translator as Communicator*, Routledge, London.
- Hermans, T. (1985), *The Manipulation of Literature. Studies in Literary Translation*, Croom Helm, London.
- Holmes, J.S. (1994), *Translated! Papers on Literary Translation and Translation Studies*, Rodopi, Amsterdam–Atlanta.
- Kade, O. (1968), *Zufall und Gesetzmäßigkeit in der Übersetzung*, Verlag Enzyklopädie, Leipzig.
- Klemensiewicz, Z. (1955), „Przekład jako zagadnienie językoznawstwa”, [w:] Michał Rusinek, red. *O sztuce tłumaczenia*, Ossolineum, Wrocław.

- Koller, W. (2004), *Einführung in die Übersetzungswissenschaft*, Quelle und Meyer, Wiebelsheim.
- Kourdis, E. (2022), „Semiotics”, [w:] Federico Zanettin, Christopher Rundle, red. *The Routledge Handbook of Translation and Methodology*, Routledge, London–New York, <https://doi.org/10.4324/9781315158945-12>.
- Lotman, Y.M., Piatigorsky, A.M. (1978), „Text and Function”, *New Literary History*. 9(2): 233-244, <https://doi.org/10.2307/468572>.
- Lukszyn, J. (red.) (1998), *Tezaurus terminologii translatorycznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Łotman, J. (1984), *Struktura tekstu artystycznego* (tłum. Anna Tanalska), Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Munday, J. (2008), *Introducing Translation Studies: Theories and Applications*, Routledge, London–New York.
- Mus, F. (2021), „Translation and Plurisemiotic Practices: A Brief History”, *The Journal of Specialised Translation*. 35: 2-14.
- Neubert, A. (1985), *Text and Translation*, Verlag Enzyklopädie, Leipzig.
- Neubert A., Shreve, G.M. (1992), *Translation as Text*, Kent State University Press, Kent, Ohio–London.
- Newmark, P. (1988), *A Textbook of Translation*, Prentice Hall International, New York–London.
- Nida, E.A. (1964), *Toward a Science of Translating*, E.J. Brill, Leiden, <https://doi.org/10.1163/9789004495746>.
- Nord, C. (1991), *Text Analysis in Translation: Theory, Methodology and Didactic Application of a Model for Translation Oriented Text Analysis*, Rodopi, Amsterdam.
- O’Sullivan, C. (2013), „Introduction: Multimodality as Challenge and Resource for Translation”, *Journal of Specialised Translation*. 20: 2-14.
- Peirce, C.S. (1931-1958), *Collected Papers of Charles Sanders Peirce*, Harvard University Press, Cambridge.
- Pérez González, L. (2014), „Multimodality in Translation and Interpreting Studies: Theoretical and Methodological Perspectives”, [w:] Sandra Bermann, Catherine Porter, red. *A Companion to Translation Studies*, Wiley-Blackwell, Chichester.
- Pieczyńska-Sulik, A. (2009), „Na tropach myśli semiotycznej w polskiej refleksji nad przekładem”, [w:] Krzysztof Hejwowski, Anna Szczęsny *et al.*, red. *50 lat polskiej translatoryki*, Instytut Lingwistyki Stosowanej, Warszawa.
- Pym, A. (1992), *Translation and Text Transfer. An Essay on the Principles of Intercultural Communication*, Peter Lang, Frankfurt am Main–Berlin *et al.*

- Reiss, K., Vermeer, H.J. (1984), *Grundlegung einer allgemeinen Translationstheorie*, Max Niemeyer Verlag, Tübingen, <https://doi.org/10.1515/9783111351919>.
- Rogers, M. (2015), *Specialised Translation: Shedding the 'Non-Literary' Tag*, Palgrave Macmillan, Basingstoke.
- Sager, J.C. (1994), *Language Engineering and Translation: Consequences of Automation*, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam–Philadelphia, <https://doi.org/10.1075/btl.1>.
- Shreve, G.M. (2018), „Text Linguistics, Translating, and Interpreting”, [w:] Kirsten Malmkjær, red. *The Routledge Handbook of Translation Studies and Linguistics*, Routledge, Abington–New York, <https://doi.org/10.4324/9781315692845-12>.
- Snell-Hornby, M. (2006), *The Turns of Translation Studies: New Paradigms or Shifting Viewpoints?*, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam–Philadelphia, <https://doi.org/10.1075/btl.66>.
- Stecconi, U. (2007), „Five Reasons why Semiotics is Good for Translation Studies”, [w:] Yves Gambier, Miriam Schlesinger, et al., red. *Doubts and Directions in Translation Studies*, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam–Philadelphia, <https://doi.org/10.1075/btl.72.05ste>.
- Sütiste, E., Torop, P. (2007), „Processual Boundaries of Translation: Semiotics and Translation Studies”, *Semiotica*. 163(1-4): 187-207, <https://doi.org/10.1515/SEM.2007.011>.
- Toury, G. (1980), „Communication in Translated Texts. A Semiotic Approach”, [w:] Wolfram Wilss, red. *Semiotik und Übersetzen*, Gunter Narr, Tübingen.
- Toury, G. (1986), „Translation. A Cultural-Semiotic Perspective”, [w:] Thomas A. Sebeok, red. *Encyclopedic Dictionary of Semiotics*, Mouton de Gruyter, Berlin–New York.
- Urbanek, D. (2016), „Jeden istnieje tylko model...”, *Między Oryginałem a Przekładem*. 1(31): 25-41.
- Wojtasiewicz, O. (1957), *Wstęp do teorii tłumaczenia*, Ossolineum, Wrocław–Warszawa.
- Zwischenberger, C. (2023), „On Turns and Fashions in Translation Studies and Beyond”, *Translation Studies*. 16(1): 1-16, <https://doi.org/10.1080/14781700.2022.2052950>.

ABSTRAKT

Pojęcie tekstu jest niewątpliwie kluczowe dla przekładoznawstwa, jednak na przestrzeni lat przekładoznawcy sugerowali dość oczywiste definicje i często ograniczali się do perspektywy językoznawstwa. Między innymi dlatego w dobie wszechobecnej multimodalności pojęcie to może wydać się elementem niewłaściwym, a na pewno problematycznym. Tymczasem jasna definicja terminu „tekst” jest konieczna dla określenia obiektu badań przekładoznawstwa i tym samym zapewnienia pewnej autonomiczności dyscypliny. Artykuł stanowi próbę konsolidacji dotychczasowych wniosków, podejść i wybranych definicji prezentowanych na przestrzeni lat. Proponuje również rozumienie pojęcia tekstu, które utrzymane jest w nurcie strukturalistyczno-semiotycznym opartym przede wszystkim na założeniach teorii semiotyki kultury Jurija Łotmana oraz teorii kategorii uniwersalnych Charlesa Sandersa Peirce’a.

SŁOWA KLUCZOWE: tekst, przekładoznawstwo, semiotyka, Łotman, Peirce

ABSTRACT**On the Key Concepts in Translation Studies – Texts of Yesterday and Today**

The concept of ‘text’ is one of the key terms of translation studies; however, it has been presented through the prism of simple definitions, with scholars of translation putting forward fairly obvious definitions, limited within linguistics. This is one of the reasons why today in the time of omnipresent multimodality the concept seems inadequate or certainly problematic. Meanwhile, a clear definition of the concept seems necessary for defining the object of study of translation studies and thus securing the autonomous status of the latter. The article is an attempt made to consolidate knowledge and ideas concerning the concept presented throughout the years. It also puts forward a definition of a text understood within the structuralist and semiotic perspectives founded on Yuri Lotman’s semiotics of culture and Charles Sanders Peirce’s universal categories.

KEYWORDS: text, translation studies, semiotics, Lotman, Peirce